

Wyrok z dnia 26 listopada 1998 r.

I PKN 458/98

Możliwa w umowach typu zlecenie klauzula wykonywania usług przez osobę trzecią - zastępcę (art. 738 § 1 w związku z art. 750 KC), jest niedopuszczalna w umowie o pracę (art. 22 § 1 KP).

Przewodniczący: SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Bogusława T. przeciwko Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Ł. o ustalenie istnienia stosunku pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 12 maja 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Łowiczu wyrokiem z dnia 10 grudnia 1997 r. [...] oddalił powództwo Bogusława T. o ustalenie, że w okresie od dnia 1 stycznia 1992 r. do dnia 30 czerwca 1997 r. pozostawał w stosunku pracy z pozwaną Stacją Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Ł. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na ustalenie następującego stanu faktycznego.

W dniu 1 stycznia 1992 r. doszło między stronami do zawarcia umowy nazwanej umową zlecenia, w której powód zobowiązał się do wykonywania zabiegów unasieniania krów, jałówek i loch na terenie działalności Punktu Unasieniania w Z., natomiast strona pozwana zobowiązała się wypłacać powodowi wynagrodzenie miesięczne obliczone według stawki ustalonej za unasienianie jednego zwierzęcia oraz kwartalną premię określoną w regulaminie premiowania. W momencie podpisania umowy z powodem, strona pozwana zawierała z inseminatorami umowy o pracę albo umowy zlecenia, zależnie od kwalifikacji zatrudnianego oraz wielkości obsługiwanego

przezeń rejonu, przy czym Punkt w Z. należał do średnio obciążonych zadaniami. Bezpośrednio przed powodem był w Z. zatrudniony jego ojciec Wojciech T., który również po dniu 1 stycznia 1992 r. wykonywał w imieniu syna pracę inseminatora, sprawując pieczę nad sprzętem do unasielenia, wykonując zabiegi i wystawiając - przy użyciu pieczętki powoda - świadectwa unasielenia oraz odbierając u strony pozwanej należne wynagrodzenie. Natomiast powód pomagał ojcu, przyjmując zlecenia, sporządzając sprawozdania i dowożąc go do okolicznych rolników. Ojciec powoda podpisywał także protokoły z kontroli Punktu w Z., przeprowadzonych przez pracowników pozwanej Stacji. W grudniu 1996 r. ojciec powoda zwrócił się do strony pozwanej o rozwiązanie umowy, na co Stacja wyraziła zgodę. Likwidacja Punktu w Z. nastąpiła w dniu 27 grudnia 1996 r., przy czym powód przebywał wówczas od dnia 19 grudnia 1996 r. na zwolnieniu lekarskim, pobierając zasiłek chorobowy do dnia 30 czerwca 1997 r. W dniu 6 czerwca 1997 r. powód zwrócił się do pozwanej o przedłużenie wypłaty zasiłku, którego to wniosku Stacja jednak nie uwzględniła. W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że sporną umowę zawarł wprawdzie powód, ale obowiązki inseminatora w Punkcie Z. wykonywał faktycznie jego ojciec. Powód spełniał jedynie funkcje pomocnicze. Treść umowy i sposób jej realizacji, oceniane na tle życiowego doświadczenia, przeczą zatem twierdzeniom powoda, że zamiarem stron było zawarcie umowy o pracę.

Apelację wniesioną przez powoda oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 12 maja 1998 r. [...]. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Wojewódzki podkreślił, że decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma nie kwestionowany przez strony fakt, iż obowiązki inseminatora wykonywał Wojciech T., zaś powód ograniczał się do czynności o pomocniczym charakterze. Tymczasem przedmiotem zobowiązania ze stosunku pracy jest zgodnie z art. 22 § 1 KP osobiste wykonywanie rodzajowo określonej pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. O nawiązaniu stosunku pracy nie świadczy zatem istnienie trzech różniących się egzemplarzy spornej umowy, zwłaszcza że różnice te mają drugorzędne znaczenie. Pomimo niezamieszczenia w jednym z tych egzemplarzy stawek za unasielenie poszczególnych gatunków zwierząt, powód nie mógł nie znać warunków wynagrodzenia za pracę, przy której pomagał ojcu przez okres pięciu lat. Bez znaczenia jest ponadto kwestia, czy przy likwidacji Punktu w Z. doszło do rozliczenia się powoda z powierzonego mu mienia pozwanej Stacji

(art. 124 § 1 KP), gdyż powierzenie mienia może też następować w ramach cywilnoprawnych umów zlecenia bądź agencji.

Co prawda powód wniósł o dopuszczenie w postępowaniu drugoinstancyjnym dowodu z zeznań dodatkowych świadków na okoliczność samodzielnego dokonywania zabiegów inseminacji, ale Sąd Wojewódzki oddalił ten wniosek na podstawie art. 381 KPC, gdyż nie sposób przyjąć, iżby zainteresowany nie znał wcześniej takich „źródeł dowodowych jak brat czy sąsiad”. Sąd Wojewódzki zaznaczył ponadto, że samodzielną podstawą żądania powoda nie może być art. 8 KP. Jako klauzula generalna służy on bowiem ochronie przed nadużyciem prawa podmiotowego i nie stanowi źródła roszczenia procesowego, zwłaszcza przy odpadnięciu jego skonkretyzowanych przesłanek z art. 22 § 1 KP.

Kasację od powyższego wyroku wniosła w imieniu powoda jego pełnomocnik - adwokat, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w rozstrzyganej sprawie art. 22 § 1 i art. 8 KP wskutek uznania, że z braku elementu osobistego świadczenia pracy, bez znaczenia pozostają takie kwestie, jak: „sprawa likwidacji Punktu Unasieniania w Z., trzy egzemplarze jednej umowy o różnym brzmieniu, wady rozwiązania umowy między stronami, przyczyny zawarcia umowy zlecenia podawane przez pozwaną a nie - umowy o pracę, prawa i obowiązki stron wynikające z treści podpisanej umowy”, przy równoczesnym „uchyleniu się przez Sąd Wojewódzki od rozważenia możliwości i powinności dokonania oceny nietypowej sytuacji konkretnej z punktu widzenia zasad współżycia społecznego jako podstawy ewentualnej korekty tej oceny”. W kasacji zarzucono też naruszenie przepisów postępowania, zwłaszcza art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC wskutek „całkowitego pominięcia przy rozstrzyganiu treści przedmiotowej umowy i zupełnego nieuzasadnienia swojego stanowiska w tym zakresie, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku”. Na tej podstawie wnosząca kasację domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono w szczególności, że powód był podporządkowany, kontrolowany i dyspozycyjny oraz korzystał ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Pozwana Stacja wypłacała zaś wynagrodzenie i premie oraz odprowadzała składki na to ubezpieczenie. Stacja ponosiła więc wyłączne ryzyko kooperacji i włączywszy powoda do swej działalności, podporządkowała go sobie pod względem miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. W sytuacji powoda przeważały więc istotne cechy stosunku pracy i nie można tego kwestionować bra-

kiem dowodu osobistego świadczenia pracy, zwłaszcza że „kodeks pracy nie zawiera precyzyjnego określenia essentialiów negotii umowy o pracę”. Poza tym nietypowe okoliczności towarzyszące zarówno zawarciu spornej umowy (kontynuacja zatrudnienia, które przez trzydzieści lat na podstawie umowy o pracę wykonywał przechodzący na emeryturę ojciec powoda), jak też jej rozwiązaniu (umowę obowiązującą powoda „w rzeczywistości rozwiązano z jego ojcem”) obligowały Sąd Wojewódzki do skorygowania prawnej oceny stanu faktycznego sprawy przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Na podstawie zawartej przez strony tzw. umowy zlecenia powód był zresztą obowiązany uzyskać zgodę pozwanej Stacji na zatrudnienie innego inseminatora. „Albo więc cecha osobistego świadczenia pracy stanowi wyróżnik umowy o pracę albo jednoznacznie wynika z umowy nazwanej umową zlecenia”.

Odpowiadając na kasację powoda, pozwana Stacja wniosła o jej oddalenie argumentując w szczególności, że inseminator wykonuje pracę wówczas, gdy zostanie wezwany do wykonywania zabiegu i w czasie, którego nie sposób z góry określić, przy czym nie jest możliwa bieżąca kontrola jego pracy, jak też wydawanie mu bieżących poleceń. Kontrole Punktu w Z. miały wyłącznie merytoryczny charakter i były dokonywane jedynie okresowo. Skarżący nie pozostawał więc w sytuacji pracowniczego podporządkowania pracodawcy. Skarżący nie wykonywał też osobiście czynności będących przedmiotem spornego zobowiązania. Co prawda pozwana opłacała składki na ubezpieczenie społeczne powoda, ale było to jej prawnym obowiązkiem i nie świadczy o charakterze spornej umowy jako umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w jej granicach, określonych przez przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich szczegółowe uzasadnienie, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Tymczasem w odniesieniu do ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku wnosząca kasację ogranicza się do postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC. Wnosząca kasację nie dostrzega więc, że Sąd drugiej instancji nie prowadził własnego postępowania dowodowego, satysfakcjonując się ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Sąd Wojewódzki nie mógł zatem przekroczyć wprost granicy swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 KPC, a w związku z art. 382 KPC nie dopuścić

się tego nawet w sposób pośredni, co byłoby teoretycznie do pomyślenia jedynie w sytuacji bezkrytycznej akceptacji całkowicie dowolnych ustaleń pierwszoinstancyjnych. Bezpodstawny jest też zarzut rzekomo „całkowitego pominięcia” w kwestionowanym rozstrzygnięciu treści spornej umowy i „zupełnego nieuzasadnienia” podobnej postawy Sądu Wojewódzkiego, co miałyby naruszać przepis art. 328 § 2 KPC. W motywach swoich rozstrzygnięć Sądy obu instancji nie poddały wprawdzie szczegółowej analizie wszystkich postanowień umowy zawartej przez strony, ale badały klauzule - choćby bez powoływania ich tekstowej numeracji - istotne dla oceny prawnego charakteru zobowiązania. Sądy obu instancji słusznie przy tym uznały, że rozstrzygające znaczenie dla wspomnianej oceny ma w razie wątpliwości nie tyle nazwa i treść umowy, ile faktyczny sposób realizacji danego zobowiązania. W tym zaś względzie strony były w zasadzie zgodne co do tego, że przyjęte na siebie zobowiązanie do wykonywania zabiegów unasienniania zwierząt hodowlanych, powód realizował w istocie za pośrednictwem swego ojca Wojciecha, nawet jeśli wnosząca kasację próbuje ten fakt osłabiać eufemistycznym twierdzeniem, że skarżący nie sprosttał jedynie ciężarowi dowodu osobistego świadczenia pracy.

Powyższe ustalenie faktyczne nie zostało więc z braku adekwatnych zarzutów procesowych skutecznie podważone, a zatem jest dla Sądu Najwyższego wiążące. Wskutek tego nie może też być mowy o naruszeniu przez Sąd Wojewódzki materialnoprawnego przepisu art. 22 § 1 KP zarówno przez jego błędną wykładnię, jak też niezastosowanie w ustalonym stanie faktycznym przedmiotowej sprawy. Co prawda wnosząca kasację nie kwestionuje bezpośrednio zasadniczej tezy zaskarżonego wyroku, że przedmiotem zobowiązania ze stosunku pracy jest osobiste wykonywanie przez pracownika rodzajowo określonej pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, lecz doniosłość cechy osobistego świadczenia pracy zdaje się kwestionować w sposób pośredni, tzn. przez utożsamianie jej z treścią postanowienia § 6 spornej umowy, że „zleceniobiorca nie może powierzyć wykonania przyjętej pracy osobie trzeciej - bez pisemnej zgody zleceniodawcy”. Jeśli tak właśnie rozumieć - niejasny skądinąd - następujący fragment skargi: „Albo więc cecha osobistego świadczenia pracy stanowi wyróżnik umowy o pracę albo jednoznacznie wynika z umowy nazwanej umową zlecenia”, to cytowane twierdzenie opiera się na nieporozumieniu czy wręcz niezrozumieniu istotnej różnicy między umową o pracę a umową typu zlecenie.

Strony umowy typu zlecenie mogą bowiem postanowić, że na powierzenie osobie trzeciej wykonywania czynności stanowiących przedmiot zobowiązania powinien zleceniobiorca uzyskać każdorazowo pisemną akceptację zleceniodawcy. Jest to zgodne z przepisem art. 738 § 1 KC, który stanowi w zdaniu pierwszym, że przyjmujący zlecenie może powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. Od zasady osobistego wykonania zlecenia, którego przedmiotem jest dokonanie określonej czynności prawnej, czyli zlecenia sensu stricto (art. 734 § 1 KC), prawodawca dopuszcza więc szerokie odstępstwa, a trzeba pamiętać, że do umów o świadczenie usług nie uregulowanych innymi przepisami stosuje się przepisy o zleceniu w sposób „odpowiedni”, wobec czego zakres wspomnianych odstępstw może przy świadczeniu czynności faktycznych (umowa typu zlecenie - art. 750 KC) być niekiedy jeszcze szerszy i przyjmującego zlecenie stawiać względem osoby trzeciej w sytuacji swoistego „podzleceniodawcy” (podprzedsiębiorcy).

Klauzula zezwalająca na posługiwanie się zastępcą nie jest natomiast możliwa przy umowie o pracę, która nie dopuszcza wyjątków od zasady osobistego wykonywania umówionej pracy. Wynika to bezpośrednio albo pośrednio z różnych norm ustawowych, np. z norm, które dla pracownika niezdolnego do wykonywania pracy przewidują („bez szukania zastępcy”) prawo do wynagrodzenia (zasiłku z ubezpieczenia społecznego) i ochronę trwałości stosunku pracy, choć w razie długotrwałej (stałej) niezdolności do pracy ustanawiają kompetencję do rozwiązania stosunku pracy, a jego wygaśnięcie wiąże zawsze ze śmiercią zatrudnionego. Z tego punktu widzenia umowa o pracę przypomina raczej taką umowę o dzieło, w której wykonanie dzieła zależy od „osobistych przymiotów” przyjmującego zamówienie, gdyż jego niezdolność do pracy bądź śmierć powodują rozwiązanie podobnej umowy (art. 645 § 1 KC).

Jeżeli zatem uzgodnione w spornej umowie zabiegi unasienniania zwierząt hodowlanych wykonywał faktycznie Wojciech T., to tylko on mógłby być z tytułu tej pracy brany pod uwagę jako potencjalny pracownik pozwanej Stacji. Nie dotyczy to natomiast skarżącego, chociaż on był formalnie stroną wspomnianej umowy, a oceny tej Sąd Wojewódzki nie mógł - wbrew twierdzeniom wnoszącej kasację - korygować przez przyzmat klauzuli generalnej z art. 8 KP.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

